

Emilia Cygora
Studia Podyplomowe
Edukacja i rehabilitacja osób upośledzonych w stopniu umiarkowanym
i znacznym
Semestr I

O prawach dziecka

Niech się wreszcie każdy dowie
I rozpowie w świecie całym,
Że dziecko to także człowiek,
Tyle, że jeszcze mały.
Dlatego ludzie uczeni,
Którym za to należą się brawa,
Chcąc wielu dzieciom los odmienić,
Spisali dla was mądre prawa.
Więc je na co dzień i od święta
Spróbujcie dobrze zapamiętać:

Nikt mnie siłą nie ma prawa zmuszać do niczego,
A szczególnie do zrobienia czegoś niedobrego.

Mogę uczyć się wszystkiego, co mnie zaciekawi
I mam prawo sam wybierać z kim się będę bawić.

Nikt nie może mnie poniżać, krzywdzić, bić, wyzywać,
I każdego mogę zawsze na ratunek wzywać.

Jeśli mama albo tata już nie mieszka z nami,
Nikt nie może mi zabronić spotkać ich czasami.

Nikt nie może moich listów czytać bez pytania,
Mam też prawo do tajemnic i własnego zdania.

Mogę żądać, żeby każdy uznał moje prawa,
A gdy różnię się od innych, to jest moja sprawa.

Tak się tu w wiersze poukładały,
Prawa dla dzieci na całym świecie,
Byście w potrzebie z nich korzystały
Najlepiej jak umiecie.¹

¹ „Moje prawa czyli Konwencja o Prawach Dziecka dla dzieci” E. Czyż, R. Maciej Warszawa 1994

Artykuł 31 Konwencji o Prawach Dziecka, którym zamierzam bliżej zająć się w swojej pracy brzmi:

„Państwa-Strony uznają prawo dziecka do wypoczynku i czasu wolnego, do uczestniczenia w zabawach i zajęciach rekreacyjnych, stosownych do wieku dziecka, oraz do nieskrępowanego uczestnictwa w życiu kulturalnym i artystycznym.”²

Na ogół w literaturze pedagogicznej przyjmuje się, że wolny czas dziecka to ten okres, który pozostaje do wyłącznej jego dyspozycji po uwzględnieniu czasu przeznaczanego na naukę szkolną, sen, posiłki, odrabianie lekcji, zajęcia domowe. Wolny czas dziecka, to także dobrowolnie przyjęte na siebie obowiązki społeczne: sprawowanie jakiejś funkcji, praca w samorządzie szkolnym, świetlicy, domu kultury itp.

Podstawową jednostką w społeczeństwie nie tylko dziecięcym jest grupa rówieśnicza. Stanowi ona najbardziej pożądaną formę działalności, aktywności i kontaktów społecznych. Atrakcyjność grupy jest tym większa, im ważniejsze motywy potrafi zaspokoić. Przez pełnienie ról społecznych w grupie jednostka oddziałuje na nią, ale i sama jest pod wpływem oddziaływania. Rozwój poza grupą w zasadzie nie istnieje. Dziecko izolowane w procesie wychowawczym wyrasta na egoistę pozbawionego nawyków społecznych oraz umiejętności współdziałania i współżycia w grupie. Tylko w grupie dziecko ma możliwość rezygnowania z postaw egocentrycznych na rzecz wspólnego poświęcania, wspólnych radości, oddania koleżeńskiego dla innych i porównania i oceny własnego postępowania z postępowaniem i czynami kolegów.

W procesie rozwoju osobowości nie wystarcza wiedza zdobyta w szkole. Dziecko skłonne jest do poszukiwania ciągle to nowych wrażeń

² „Dziecko i jego prawa” praca zbiorowa pod red. E. Czyż Warszawa 1992r.

i przeżywania ich. Nauka szkolna jest dla dziecka ciężkim obowiązkiem, stwarzającym u każdego dziecka napięcie psychiczne. Przeżywanie w gronie rówieśników poczucia zadowolenia, szczęścia i radości w czasie wolnym od zajęć szkolnych daje pełne odprężenie, likwiduje napięcia, dostarcza okazji do regeneracji sił fizycznych i psychicznych, dostarcza przeżyć, mających wpływ na kształtowanie się osobowości młodego człowieka. Często uczeń nie przejawiający żadnej aktywności w szkole, staje się aktywny poza nią i ujawnia swoje zainteresowania z wielkim zaangażowaniem. Czas wolny jest okazją do swoich poglądów, marzeń, ideałów, do rozwijania uzdolnień i zainteresowań bez nacisku i przymusu, ale z własnej woli i wyboru. Zajęcia w grupie wpływają dodatnio na temperament dziecka oraz łagodzą ujemne cechy charakteru. Sądzi się, że nigdzie tak dokładnie nie ujawnia się charakter dziecka jak w zabawie i w swobodnej nieskrępowanej atmosferze czasu wolnego.

Czas wolny spełnia również rolę profilaktyczną w zakresie ochrony zdrowia dzieci i młodzieży. W procesie nauki szkolnej, jak również poza nią działa na dziecko wiele niekorzystnych czynników, wprowadzając je w stan napięcia nerwowego, niepokoju i zagrożenia. Czynniki te są niekorzystne dla zdrowia, szczególnie wtedy, gdy utrzymują się zbyt długo, lub działają ciągle. Stają się przyczyną nerwic, chorób psychosomatycznych i in.

Aby zapobiec zagrożeniu zdrowia dziecka, większą uwagę należy przypisać walorom fizjologiczno – zdrowotnym czasu wolnego, czy aktywnego wypoczynku.. Zaliczamy do nich: odprężenie psychiczne, duży zasób świeżego powietrza w którym dzieci spędzają wolny czas. Ruch fizyczny, który jest najwszechstronniejszą formą wypoczynku, sprzyja dobremu samopoczuciu człowieka, wzmaga zapał do pokonywania trudności, napawa optymizmem, jest formą łatwo dostępną dla wszystkich, ma ogromne znaczenie społeczno – wychowawcze.

Pedagogiczna wartość czasu wolnego polega na tym, że stwarza on sytuacje, w których dzieci i młodzież muszą przejawiać inicjatywę, aktywność i

umiejętność w organizowaniu sobie zarówno czasu wolnego w szkole jak i poza nią. Nie należy ograniczać inicjatywy, samodzielności i pomysłowości dzieci, a wręcz przeciwnie należy ją rozbudzać i rozwijać, czuwając nad tym, aby spożytkowane formy czasu wolnego miały charakter wychowawczy. W czasie wolnym dziecko oddaje się twórczym zajęciom, które angażują całą jego osobowość. Wszystko, co dziecko tworzy, czym się zajmuje jest bezinteresowne i daje dużo przyjemności. Aspekt pedagogiczny czasu wolnego polega na tym, że dziecko oddaje się zajęciom, które wybiera sobie dobrowolnie, według własnych potrzeb i uogólnień. Stwierdzono, że dzieci które spędzają wolny czas w sposób zorganizowany, a więc korzystny wychowawczo, powodują mniej wykroczeń przeciwko normom współżycia społecznego niż dzieci wykorzystujące czas wolny w sposób przypadkowy i nie zorganizowany. Dzieci wykorzystujące wolny czas poświęcając się kulturze osiągają korzystniejsze wyniki w nauce i są mniej narażone na negatywne oddziaływanie grup rówieśniczych. Wspólne spędzanie czasu wolnego z kolegami z klasy czy szkoły pod dyskretną kontrolą nauczycieli np. koła zainteresowań, koła sportowe, instruktorów zajęć pozaszkolnych np. w domach kultury, czy rodziców np. wycieczki do teatru, muzeum, innych miejscowości jest gwarancją nie tylko pełniejszego rozwoju intelektualnego, fizycznego czy społecznego, ale także umożliwia silniejszy związek emocjonalny ze szkołą, rodziną i kolegami o podobnym profilu zainteresowań. Jeżeli zatem w działalności szkoły i rodziny problem czasu wolnego dzieci i młodzieży zostanie odpowiednio zorganizowany, to efekty działań dydaktyczno – wychowawczych zostaną znacznie zwiększone. Wyrażać się to będzie głównie poprzez rozwój zainteresowań i potrzeb kulturalnych młodzieży, wzrost jej dotychczasowego poziomu doświadczeń oraz samodoskonalenia i samokształcenia.³

Wiadomo, że wolny czas dziecka ma mu umożliwić wypoczynek fizyczny i psychiczny, rozrywkę, rozwój własnych zainteresowań

³„Szkoła i rodzina wychowują” M. Ochmański TWP 1987r.

wykraczających poza ramy programu szkolnego i udział w życiu społecznym grup rówieśniczych, koleżeńskich czy zespołów zainteresowań. Wynika stąd, że wolny czas powinien być tak zorganizowany zarówno przez dom jak i przez szkołę, aby zapewnić dziecku aktywny wypoczynek, dostarczył wartościowych rozrywek, wpłynął na rozwój jego zainteresowań i przyspieszył proces rozwoju społecznego. Analizując sposób wykorzystania wolnego czasu przez dzieci okazuje się, że są dzieci, które większość swojego wolnego czasu spędzają czy to przed telewizorem czy przed komputerem bez względu na treść programu, gry. Są i takie dzieci, które część wolnego czasu przeznaczają na czytanie książek i zabawy na świeżym powietrzu, uczestniczą w kołach zainteresowań, ale są i takie, które wolnego czasu w ogóle nie posiadają. Wspomniana różnorodność nie zawsze korzystna wychowawczo spędzania wolnego czasu łączy się z często z brakiem doradztwa w tym zakresie zarówno ze strony szkoły jak i rodziny. Szkoła stara się unikać organizacji wolnego czasu dzieci i młodzieży czy to z przyczyn organizacyjnych czy finansowych, koncentrując się wyłącznie na procesie dydaktycznym, a rodzice pozwalają dzieciom na dowolny wybór zajęć, by unikać trudu jego organizacji, co wiąże się nieczęsto z niemałym wkładem finansowym. Pozostawienie dzieci samym sobie jest doraźnie korzystne i dla rodziny i dla szkoły. Nie jest natomiast korzystne dla rozwoju osobowości dziecka. Bardzo często rodziców po prostu nie stać na zapewnienie dziecku zorganizowanych zajęć poza szkolnych (koła zainteresowań, zajęcia sportowe i. in.). Od niej bowiem zależy czy i w jakim stopniu dziecko dysponuje czasem wolnym, które z form wykorzystania czasu wolnego wybiera lub może wybrać, jakie formy wspólnego spędzania czasu wolnego preferuje dana rodzina. Obecnie rośnie nam pokolenie dzieci z „kluczem na szyi” dla których to dzieci rodzice w ogóle nie mają czasu. Coraz więcej dzieci w Polsce żyje na granicy biedy. Według danych z opracowanych przez Instytut Socjologii Uniwersytetu Łódzkiego zasięg biedy jest zdecydowanie większy wśród dzieci jest zdecydowanie większy niż wśród

dorosłych. Profesor Ireneusz Białecki z Uniwersytetu Warszawskiego stwierdził, że u dzieci wyniki w nauce mają nierozzerwalny wpływ ze sposobem spędzania wolnego czasu przez dzieci. Ci z dobrych domów częściej korzystają z dodatkowych zajęć niż ich rówieśnicy i aktywniej spędzają wolny czas od nauki szkolnej.⁴ Niejednokrotnie również rodzice nie w pełni zdają sobie sprawę, jakie znaczenie dla dziecka ma jego wolny czas i umiejętne z niego korzystanie, uznając niejednokrotnie, że jest to czas będący w dyspozycji dziecka po wyjściu ze szkoły i może być dowolnie zagospodarowany, a każde zajęcia poza nauką jest dla dziecka jednakowe korzystne wychowawczo. W konsekwencji więc nie kontrolują więc form jego spędzania, ani osób z którymi je spędza, ani też miejsca, gdzie najchętniej przebywa. Taka postawa rodziców nie sprzyja racjonalnemu spędzaniu czasu wolnego, a przez to może rzutować na powstawanie trudności wychowawczych.

Bibliografia:

1. Maciej Kułak „Przedmiot czy podmiot”, Głos Nauczycielski nr 23/2003r.
2. „Szkoła i rodzina wychowują” M. Ochmański TWP 1987r.
3. Dziecko i jego prawa praca zbiorowa pod red. E. Czyż Warszawa 1992r.
4. „Moje prawa czyli Konwencja o Prawach Dziecka dla dzieci” E. Czyż, R. Maciej Warszawa 1994
5. „Prawa człowieka i ich ochrona” G. Michałowska Warszawa, 2000r.
6. „Jak organizować czas wolny dzieci i młodzieży upośledzonej umysłowo”, L. Ploch, Warszawa, 1992r.

⁴ Maciej Kułak „Przedmiot czy podmiot”, Głos Nauczycielski nr 23/2003r.